Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 36. Piatnica, 15 Kastryčnika 1926 h. Hod II (X).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10. Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.; na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

POLONIZACYJA PRAWASŁAŬJA.

Dačuŭšysia, što palaki zadumali zrabić polska-narodny prawasłaŭny kaścioł, ja pačaŭ uwažniej pryhladacca da žyćcia i dajšoŭ da prakanańnia, što ŭ fakcie zasnawańnia polskaha prawasłaŭnaha kaściołu kryjucca wialikija i hłybokija palityčnyja mety. Toje, što ja spaściaroh, ja chacieŭ-by paparadku wyłažyć.

1. Fakt pierachodu Ks. Hušny i Piatruški ŭ prawasłaŭje adbyŭsia ŭ Waršawie pierad prawasłaŭnym mitrapalitam Dzianisam. A hety mitrapalit ničoha nia robić biez dazwołu polskich kiraŭničych kruhoŭ. Značyć — ichny pierachod apiakawany polskaj palitykaj.

2. Ciapier polskaja palityka imkniecca da taho, kab prawasłaŭnyja seminaryi spolščyć i wyhadawać prawasłaŭnych świaščeńnikaŭ u polskim duchu, a nawat polskim patryatyźmie.

3. Niekatoryja świaščeńniki, chočučy prypadabacca polskamu ŭradu, užo ciapier starajucca dobra wywučyć polskuju mowu, haworać papolsku ŭ swajej siamji i nawat uwodziać polskuju mowu ŭ carkwu.

4. Da hetych faktaŭ treba dabawić jašče adzin, mo' najwažniejšy: zaležnašć prawasłaŭnych biskupaŭ u Polščy całkom ad polskaha ŭradu... A treba wiedać, što ad tych biskupaŭ zaležyć usio prawasłaŭnaje žyćcio... Značyć usio prawasłaŭje zaležyć ad polskaha ŭradu...

Pryhladajučysia da tych faktaŭ, my widzim, jak chitra polski ŭrad prawodzić polskuju palityku: pačaŭšy ad wiarchoŭ prawasłaŭnaj carkwy pamaleńku spuskajecca ŭniz... da narodu. I treba pryznacca, što wiarchi prawasłaŭnaj carkwy ŭ Polščy ŭžo spolonizawany: usie prawasłaŭnyja jerarchi i dobra haworać i dobra čujucca — papolsku.

Ciapier uwaha polskaj palityki źwierniena na prawasłaŭnaje nižejšaje duchawienstwa. Tut sprawa pašła trochi ciažej, ale ŭsio-ž-taki jość dobryja wyniki: jak my ŭžo kazali niekatoryja świaščeńniki polščacca. Na padmohu hetym świaščeńnikam prychodziać ciapier nastajaščyja palaki: Hušno i Piatruška. Hetyja dyk parasiejsku nia buduć hawaryć, a tolki papolsku. A jany-ž uwojduć u hušču prawasłaŭnaha duchawienstwa — značyć polonizacyja tych kruhoŭ, z katorymi buduć trymacca Hušno i Pietruška pojdzie jašče šybčej. Hetyja ksiandzy ŭwiaduć u prawasłaŭnaje duchawienstwa čysta-polski „narodowy“ duch... Woś zatym jany i cennyja dla polskaj palityki.

A potym... Potym sprawa polonizacyi ad wiarchoŭ piarojdzie ŭ nizy — da prawasłaŭnaha narodu. Bo Hušno i Piatruška nia buduć piajać pasławiansku abo parasiejsku — jany buduć adpraŭlać służbu Božuju (liturhiju) u carkwach papolsku — značyć, karyść dla polonizacyi nie aby jakaja, polskašć zdabywaje bolš, čym u katalickim kaściele, bo tut choć usio papolsku, ale liturhija adbywajecca pałacinsku. I polskaj liturhii ŭ carkwie prawasłaŭny narod budzie słuchać... i pierajmać — a heta niešta značyć dla polščyny!

Kali ŭdałosia spolščyć wiarchi, to moža ŭdasca i nizy — woś budzie motto polskaj palityki ŭ adnosinach da prawasłaŭnych.

Bačačy takuju polskuju palityku adnosna

da prawasłaŭnych, my lohka zrazumiejem takuju samuju palityku adnosna da katalikoŭ. „Polskaja“ carkwa pawinna zrabić tuju samuju rabotu, jakuju rabiŭ i robić „polski“ kaścioł — woś jaki wywad z našych žyćciowych spaściaroh. I choć polskija palityki prawodziać hetu palityku chitra i aściarožna — to ŭsio-ž taki jaje ŭtaić u miašku nielha — jana wyłazić na wierch.

Ciapier usim jasna, što polskaja palityka biare ŭ ruki i robić swajej słužkaj prawasłaŭnuju carkwu, tak-sama jak užo daŭno zrabiła heta z katalickim kaściołam. Dyk budźma aściarožny.

S. K—i.

Światkujem 10-lećcie našaj hazety, bo wychodzić jana ŭžo ŭ świet u nastupnych dziesiacioch hadoch: 1917—18—19—20—21—22—23—24—25 i 1926. Ale hetyja 10 hadoŭ nia poŭnyja. Dyk heta pasłužyła pryčynaj hramadaŭskamu pisaku ŭ Nr 24 „Народнай Справы“ nazwać naš jubilej „fałšywym“, prypisać nam „świadoma manliwuju infarmacyju“ i cely rad brukowa-chulihanskich łajanak i prytyčak.

U abaronie swajho dobraha imia my musili-b atkliknucca da hramadzianskaha sudu čeści. Adnak my wolnyja ad hetaha abawiazku, bo za henyja nieetyčnyja i niakulturnyja na nas napadki winawat wiadomy Anton Łuckiewič, jaki za padobnyja rečy ŭžo asudžany prad hramadzianskim sudam čeści, a tak-ža bity pa twary.

Astajecca tolki škadawać, što čaławiek hety ŭwioŭ u hramadaŭskuju presu azijackija sposaby publicystyki i staŭsia baćkam hazetnaha bandytyzmu. Usio zdarowaje biełaruskaje hramadzianstwa dla ahulnaha dabra ŭ imia Božych i Ludzkich Ideałaŭ pawinna zmahacca z padobnym maralnym wyradžeńniem.

Biełaruskaść u muzycy.

Muzyka dzielicca pieradusim na wokalnuju (hałasnuju) i instrumentalnuju. Biazumoŭna, najpieršy dziejnik dumki muzyčnaj byŭ wokalizm, katory i pabudziŭ čaławieka da stwareńnia muzyčnych instrumentaŭ i naahuł muzyki instrumentalnaj. Dyk šukajučy ŭ nas na Biełarusi taje muzyki, katoruju možna było-by nazwać ułasnaściu biełaruskaha narodu — muzykaj biełaruskaj, treba jaje šukać u biełaruskim narodnym wokalizmie. Razhladajučy biełaruski narodny wokalizm, abo praściej skazać usłuchajučysia ŭ biełaruskuju narodnuju pieśniu-melodyju, biaručy za asnowu toniku i ad henaje toniki, z hetych samych hukaŭ melodyj, budujučy tatrachordy pawodle prawił teoryi muzyki (raźwićcio ham) — atrymajem hrupu hukaŭ u raźmiery aktawy, ułožanuju ŭ kalejnyja stopni hamy, susim niazhodnuju z hamaj **dur i mol**, a ŭ bolšaści susim zhodnuju z hamami stara-hreckimi. Dla prykładu woźmiem chaciaž-by tolki hukami biaz rytmiki woś hetuju biełaruskuju narodnuju melodyju: **la, do, si, la, mi, fa, mi, re, do, la, do, mi, re, do, re, do, si, la, sol, do, mi, re, do, re, mi, re, la.** Tutaka biazumoŭna budzieć tonikaj „la“. I kali ŭłažyć henyja huki ŭ kalejnaj stopni hamy, to atrymajem hreckuju hypodoryckuju hamu: **la, si, do, re, mi, fa, sol, la.** Pawodle sučasnaj muzyki henaja hama padchodnaja da apadajučaj hamy „la mol“ biaz huku (noty) charakterystyčnaha. Ale kali ŭziać pad uwahu raskład hukaŭ u henaj melodyi, asabliwa pry zakančeńni muzyčnaj dumki, hdzie melodyja iz IV apadaje na swaju toniku I, to tutka ani jak niemahčyma ŭ harmanizacyi ŭwadzić huku (tonu) charakterystyčnaha*) z boku hledžańnia estetyčnaha čućcia hetaj melodyi, a kali-b nasuproć estetyčnaha čućcia henaj melodyi ŭwiaści charakterystyčny huk, to melodyja tracić zusim swoj charaktar, dzieła hetaha možna iz peŭnaściaj abaznačyć, što hetaja biełaruskaja narodnaja melodyja jość nia ŭ hamie „la mol“, a ŭ hamie hypodoryckaj.

*) 7-my stop hamy.

M. HAŁUBIANKA-BUČYNSKAJA.

Alkahol i baraćba ź im.

(Hl. „Biel. Krynicu“ Nr. 33).

5. Dzieci alkaholikaŭ.

Wučonymi, dachtarami, pryrodaznaŭcami, wučycielami sćwierdžana, što alkahol škodzić nia tolki tamu, katory pje, ale i tym, jakija majucca tolki na świet naradzicca—dzieciam. I niawinnaje dziciano ad samaha zapačaćcia maje sumny los, dziakujučy abaim baćkom, abo adnamu z ich. U siemjach alkaholikaŭ duža časta na świet prychodziać dzieci ci niažywyja, ci niazdatnyja da žyćcia, ci chworyja roznymi chwarobami, ci wielmi lohka chwarejuć na žywot, zapaleńnie kišok, horła, lohkich, chwarejuć roznymi zaraznymi chwarobami: škarlatynaj, wodraj, suchotami, koklušam i druhimi.

Kali zaniadužaje dziciano, baćki, jakija šmat ci nawat i troška pjuć, pawinny siabie zapytać: ci jany nie winawaty ŭ chwarobie, ci śmierci dziciaci. Baćki winawaty, kali pjuć. Baćki, kali nie škadujecie siabie, swajho zdaroŭja, hrošaŭ, paškadujcie hetych małych dzicianiatak — nia puščajcie ich na świet kalekami, chwarawitymi na ŭsio žyćcio. Wy, baćki, što pjicio, winawaty ŭ śmierci, kalectwie i chwarawitaści dziaciej. A śmiarotnaść dziaciej baćkoŭ alkaholikaŭ wializarnaja: na 100 radziŭšychsia pamiraje 60. Wučonyja raŭniali siemji ćwiarozych i pjanic. 10 siemjaŭ alkaholikaŭ mieli 57 dziaciej, z ich 22 zachwareła i pamiorła praz niadoŭhi čas. 25 pamiorła ŭ pieršyja dni swajho žyćcia i tolki 10 zastałosia pry žyćci.

10 siemjaŭ ćwiarozych mieła 61 dziciano. Z ich zachwareła 6 dz. i pamiorła 5 u pieršyja dni swajho žyćcia, zastałosia 50 dziecianiatak. Kali-ž dzieci pjanic i paprawiacca z chwarob, to zwyčajna bywajuć małakroŭnymi, słabymi, kwołymi. Z dziaciej baćkoŭ alkaholikaŭ wyrastajuć dzieci nerwowyja, niazdolnyja, małazdatnyja da žyćcia, niepasłušnyja, złosnyja, uporystyja, laniwyja, machlary, ašukancy, zdatnyja da ŭsiaho błahoha i niemaralnaha.

Wučycielki i wučycieli kažuć, što dzieci baćkoŭ alkaholikaŭ i pjanic u škole horaj wučacca, jak dzieci ćwiarozych baćkoŭ.

6. Dzieci-alkaholiki.

A što-ž kazaci ab dziacioch, jakija sami pjuć harełku ci samahonku! Duža časta bywaje ŭ siemjach,

U biełaruskim narodnym wokalizmie padobnaje budowy melodyj, a tak-sama i druhich rožnarodnych melodyj, ani jak nie padchodnych da sučasnaje hamy **Dur i Mol**, napatykajecca mnoha. Heta i jość asobnaść našaj muzyki, katoruju možna nazwać biełaruskaściaj u muzycy. Tyja biełaruskija pieśni, jakija asnowany na hamach zrodnienych z hamami hreckimi, pakazujuć na swaju hłybokuju daŭnaść i ŭtrymalisia pierawažna ŭ najbolš hłuchich kutkach Biełarusi. Piesni hetyja čakajuć jašče na sumlennuju i ŭmiełuju apracoŭku.

A kab prystupić da apracoŭki hetaj našaj muzyki; pierad usim treba sabrać henyja melodyi. Sposab zbirańnia melodyjaŭ napišu druhim razam. B. T—r.

Biełaruski ściah.

Uzniaŭsia śmieła, wolna ŭ nieba,
Bieł-krywawy-biełу ściah —
Daść narodu sił, jak treba,
Jon žyćcia nam znak i šlach!

Dyk idzi-ž pad ściah pryhožy,
Toj, kamu swoj dorah kut!
Budzie z tym Chrystos — Syn Božy
Baranić narod naš tut.

Z ściaham henym nam nia strašna
Napaść woraža i kroŭ —
My — siamja ŭsia harapašna,
Budziem žyć lepš ad dziadoŭ!

Dyk ŭzdymajsia ŭwyš pad nieba
Bieł-čyrwona-biełу ściah,
Ty dasi nam sił, jak treba,
Ty žyćcia i woli šlach!

Haljaš Leŭčyk.

Da nas pišuć.

BJUĆ I PŁAKAĆ NIE DAJUĆ!

Žodziški, Wialejskaha paw. Jak užo pisałasia ŭ „B. Krynicy", palicyjant Gurkiewič pabiŭ u našym miastečku chłapca Adwarda Čartowiča. U adkaz na hety palicejski razboj dana była telehrama ŭ Wilniu, a adzin z pasłoŭ chadziŭ da Wajawody — i što-ž? Pytajeciesia ludzi, što było? Dyk pasłuchajcie.

Jak tolki naš probašč daŭ telehramu ŭ Wilniu, to tutejšy kamendant pačaŭ rabić „sledztwa", dapytwaŭ chłopcaŭ i dziaŭčat, pisaŭ niešta i skora-skora wysłaŭ niedzie, kažuć, što ŭ sud. Tymčasam pryjechaŭ z Wialejki ad starostwa niejki čynoŭnik, kab zrabić „śledztwa" ad siabie. Pačaŭ i jon wypytwać, ale wypytwaŭ tak, kab ŭsiu sprawu pierawiarnuć da hary nahami: značyć, kab nia byŭ winawaty palicyjant, ale kab abwinawacić chłapcoŭ, a pieradusim pabitaha Adwarda. Kali pryjechali našy chłopcy świedčyć i kali hawaryli praŭdu, to toj „śledčy" pytaŭsia: „a kto pana nauczył tak mówić"? Kali-ž prychodzili našyja konfidenty z wojtam i pisaram na čale, tady ŭsio było dobra i praŭdziwa. Im była poŭnaja wiera, i našym chłopcam nia wieryli.

I što-ž wyšła?

A woś što wyšła. Usim chłopcam, katoryja byli na wiečarynie (i nawat tym, katoryja nia byli!) pryšła kara: p ł a c i ć p a 10 z ł. š t r a f u, a b o p a 4 d n i a d s i e d k i! I nia tolki chłopcam, ale nawat dziaŭčatam. Woś da čaho dažylisia! Dyk pasiarod maładziažy zrazumiełaje abureńnie, ludzi klanuć a palicyju i polskija paradki.

I kudy jany nas wiaduć? To-ž tyja palicyjanty, što pabili Čartowiča prychodzili da chłopcaŭ i namaŭlali ich kryčać „ura", a potym abwinili ich u tym, što jany žbiralisia jšci brać i abiezaružyć pastarunak! Woś da jakich štuk dachodzić palicyja!

Takaja taktyka dawiadzieć da taho, što narod naš z ahidaj budzie ŭhladacca na polskaha ŭradaŭca, jaki

---

što, kali baćki pjuć sami, dyk dajuć i swajmu synočku ci dačušcy.

Baćki! što wy robicie? Wy atručwajecie swajo małoje dzicio. Dzicia zwykniecca z małych hadoŭ na harełku, a paśla i samo budzie jaje ciahać ad baćkoŭ i pić. Dzieci, jakija pjuć nia tak zdolny da nawuki. Na sprobu ŭ adnej škole zahranicaj, adnej pałowie školnikaŭ-wučniaŭ dali trošku harełki, a druhoj pałowie wučniaŭ tej-ža samaj klasy nia dali ničoha i prakanalisia, što taja čaść wučniaŭ, jakoj dali troška wypić harełki narabiła ŭ ćwičeńni bolej abmyłak, čymsia druhaja čaść, jakoj nie dawali harełki.

7. Siamja i alkaholik.

Pahladzimo, što robicca ŭ siemjach pjanic. Siamja pjanicy — heta najnieščaśliwiejšaja siamja na świecie. U chacie choład, hoład, niaŭtulnaść; u školu dzieci iduć trasučysia ad chaładu i haładu, niama čym chaty sahreć, niama što daci dziaciom, bo baćka ŭsio prapiwaje ŭ karčmie.

U siamji pjanicy biez kanca swarki i razdory. Baćka bje swaju žonku, maci swaich dziaciej, a časta biez daj pryčyny. Baćki zabywajucca ab swaich abawiazkach adnosna dziaciej. Dzieci majuć prawa na ščaście, na baćkaŭskaje i matčynaje kachańnie. A hdzie ščaście dziciaci baćki pjanicy? Hdzie kachańnie baćkoŭ, jakoje jaho maje wieści praz całaje žyćcio? Baćki, što wy dajecie swaim małym dzieciamiatkam zamiest ščaścia, kachańnia, utulnaści, soniejka? Šlozy, hora, kryŭdu, biadu! Baćki! Wy kradzicio ščaście małym i kali wyraście dzicia, to nia raz jano budzie praklinaci swajo dziacinstwa, swoj los i razam z hetym was!...

8. Alkahol i maralnaść.

Alkaholik u siamji — heta najwialikšaje niaščaście. Toje, što dobraje, pryhožaje ŭ čaławieku zahinie ŭ alkaholika-pjanicy, zastaniecca tolki źwiaružka dyj horšy ad źwiera.

Pjanica robicca strašennym ehoistam (sabietnikam) — usio tolki dla siabie, ničoha dla druhich. Usie najlepšyja pačućci: kachańnie Boha, swajej siamji, dziaciej, swajho narodu, baćkaŭščyny — prapadajuć, hinuć u mory alkaholu. Časam budučy ćwiarozym, jon wiedaje, što drenna robić, słuchajecca i zhadžajecca z tym, chto admaŭlaje jaho ad pićcia harełki i nawat abiacaje paprawu, ale heta abiacańnie zastajecca tolki abiacańniem.

tak strašenna ździekujecca nad usimi lepšymi hramadzianami kraju.

I jašče dawiadzieć da taho, što narod naš družna budzie bracca da arhanizacyi, kab ahulnymi siłami pieramahčy ŭsiu hetu złybiadu, jakaja tak mocna absieła jahony kwoły arhanizm. Toj samy.

WYHODA ŬRADAŬCU.

W-ka Humny, Brasłaŭskaha paw. U 1923 h. pryjechaŭ u Brasłaŭ niejki palicyjant, proźwišča ja dawiedałasia tolki ciapier. Usie jaho zwali „Pylnym miaškom udarany"; nia wiedaju, čamu tak. Kožnamu jon kidajecca ŭ wočy wialikimi akularami (musić ślapawaty). Biehajeć jon nos ŭ haru zdadzioršy i nia widziačy ziamli ludziej źbiwaje.

Za heta, ci mo' za što inšaje prahnali jaho z palicyi, ale ŭ chutkim časie pryniali sekwestrataram. Kožny zhodzicca, što heta dobraja wyhoda, ale sioleta jon natrapiŭ na druhuju wyhodu.

Niedaloka ad nas u zaścienku žywie šlachcic B. U.; u jaho jość dačka Alena, jakaja nia lubie biełaruskich chłapcoŭ i biełaruskaj mowy, choć sama i nia ŭmieje papolsku, a baćki nikoli j hawaryć nia probujuć inakš, jak pabiełarusku. Paładziŭsia heny sekwestratar chadzić z wizytami da šlachcianki Aleny, a baćki ličačy, što sekwestratar uzdumaŭ zrabicca ichnim ziaciem, biazpłatna kormiać jaho ŭžo paŭhoda. Ciešacca jany duža, kali sekwestratar pahawora z ichnaj dačkoj na rynku ŭ Brasłaŭji.

Jak bačycie, wiazieć uradaŭcu: maje hrošy sa skarbu i šlachcic kormie biazpłatna.

Našy šlachcianki aśleplenyja hłupotaj i aśleplenyja nienawiściu da ŭsiaho biełaruskaha, chapajucca za pieršaha lepšaha, jakoha nawat na „kresach" honiać z palicyi.

Sialanki-Biełaruski! Nie čurajciesia swajej mowy i nie ŭhaniajciesia za niejkimi biazdomnymi pryjechaŭšymi sa świetu „ŭradaŭcami". Lepšyja dla was swaje sialanskija chłopcy-Biełarusy.

Sialanka z pad Humnaŭ.

PRYJECHAŬ I PAJECHAŬ.

Wojstam, Wialejskaha paw. 16 lipnia s. h. u našaje parafii adbywaŭsia fest M. B. Škaplernaj; choć świata było ŭ budni dzień, ale ludcaŭ było šmat. Na hety fest pryjechaŭ susiedni Žodzišny probašč ks. Hadleŭski. Kazańni ŭ nas adbywajucca ŭ niadzieli dy świata tolki papolsku. Dumali našy braty ŭ swaim kaściele choć raz u hod mieć dla siabie ŭ rodnaj mowie kažańnie, choć pa nieśpary, bo sumaj było polskaje kazańnie. Woś-ža sabrałasia niekalki čaławiek da swajho probašča prasić pazwaleńnia dla ks. Hadleŭskaha skazać nam kazańnie pabiełarusku, ale naš probašč zabaraniŭ, jak-by jakoj zarazy i skazaŭ: „to-ž było kazańnie, žadnych inšych kazań w kościele być nie može" i tak nia zbylisia našyja žadańni praz našaha probašča. Boža-ž naš Adziny, kali-ž heta pierastanuć ksiandzy pužacca nas i našaje mowy?!

10 žniŭnia siol. hodu našaje miastečka i niekatoryja wioski prajezdam adwiedaŭ Wilenski Wajawoda p. Račkiewič. Sustrakali jaho ŭ našym miastečku, jakby biskupa ci samoha Papieža, bo pa prykazu palicyi i miascowaha probašča ks. Mačulskaha, katory pierad hetym u niadzielu z ambony skazaŭ, kab ludzi dastawili biarozak, jołašak i naplali wiankoŭ z usiakaje zieleni. Pa hetym zahadzie ludzi niekatoryja słuchali, bo ż ambony było skazana, „što wajawoda ŭsio dobraje dla ludziej zrobić", a wiedama-ž — ludzi čakajučy lepšaha žyćcia, u nočy i rynulisia, choć nia ŭsie, da ŭbirańnia bramaŭ, a niekatoryja dastaŭlać wianki z zieleni, kab tolki dahadzić hetamu-ž wajawodzie. Ale ŭsim hetym abmanulisia, bo nia tolki što kab dać, ale i hawaryć z našymi ludcami nia nadta chacieŭ.

Pierad prajezdam jaho praz adnu z wiosak našaje hminy, ludzi jaje byli pawiedamleny papadmiatać i paprybirać u wioscy, a wiedama-ž u pahodny i rabočy čas, to byli doma adny tolki dzieci i hetyja napužanyja pasłancom lotali dy zahaniali z pola matak swaich, kab hetyja jšli wulicu miaści „bo budzie hasudar jechać", kryčačy heta na ŭsio horła.

Pan wajawoda ŭsiudy prajechaŭ i nia to što dać,

Hetakija chwiliny, kali pjanica choča paprawicca, prychodzić kali-niekali: jon uspaminaje ab usim i praklinaje swajo zmarnawanaje žyćcio. Ale iznoŭ pryjdzie stałaje žadańnie pić: ab paprawie zabywajecca, zabywajecca ab usich pastanowach, abiacańniach.

Bolej jak 70 prac. usich prastupkaŭ suprociŭ maralnaści ad pićcia chmielnych napitkaŭ. Bolej, jak 50 prac. zabojstwaŭ, bolej jak 80 prac. krywawych swarak—ad pićcia alkaholnych napitkaŭ; bolej jak 60 prac. žančyn raspuśnic. Palicyjnaja statystyka Złučanych Stanaŭ Ameryki piša, što ŭ 1900 h. było wypita na 1600 miljonaŭ dalaraŭ alkaholu, a aprača hetaha ŭtrymańnie alkaholikaŭ kaštawała Złučanym Štatam 1300 miljonaŭ dalaraŭ; 3000 žančyn było zabitych mužami-alkaholikami i pjanicami; 7000 asob zabili alkaholiki-pjanicy; 2500 dziaciej prydušyli maci-pjanicy.

Što robić z čaławiekam harełka, užo pišycca ŭ starych knihach. Hetak u wadnej uschodniaj bajcy haworycca: Kali Noj pačaŭ sadzić winahrad, pryjšoŭ da jaho čort i pačaŭ prasicca pryniać jaho na pracu z tej umowaj, što dźwie traciny ŭsiaho ŭradžaju winahradu buduć jahonyja— čortawy. Noj zhadziŭsia. Čort paliwaŭ winahrad krywioj papuhi, pašla krywioj nałpy, pašla krywioj lwa i ŭ kancy krywioj świńni. I z taho času zaležna ad taho, skolki čaławiek wypjeć, jość: z pačatku hutarliwy i lubić chwalicca, jak papuha; pašla, kali wypje trošku bolej, wiortki i chutki jak nałpa, pašla zły, błahi, šalony, jak leŭ, a pašla. . u kancy-kancoŭ jon świńnia.

9. **Pabožnašć i alkaholik**.

Kali tleje ŭ sercy malupacieńkaja iskra pabožnaści, to harełka jość najlepšaja wada, kab zahasić hetu iskru. Hetak jość zapraŭdy. Prahledzimo pa čarzie ŭsie 10 Božych Prykazańniaŭ.

I. Pieršaje prykazańnie — „Ja jość Pan, Boh Twoj, nia miej bahoŭ čužych prada mnoj".

Ci heta alkaholik zachowywaje? Nie.

Jon da flaški harełki molicca, a nie da Boha.

II. Druhoje pryk. — „Nia ŭžywaj Imieńnia Pana Boha Twjho daremna".

A što-ž robić alkaholik-pjanica? Za kožnym słowam praklinaje, a z Boha naśmiawajecca.

III. Treciaje pryk. — „Pamiatuj dzień światočny światkawać".

Ci-ž alkaholik pjanica padumaje ab światkawańni niadzieli i świat? Niadziela jość dzień Boha, ale ŭ

ale i rady nichto nijakaj nie dabiŭsia. I tak adkul jon pryjechaŭ, tudy i pajechaŭ, našych ludcaŭ nie paciešyŭšy ničym. Skobzakasewič.

„ŠČYRAŚĆ" URADAŬCAŬ.

Kamai, Świancianskaha paw. Žyćcio našaha kutka jak i ŭsiudy nia jość wiasiołaje. Paśla wajny pieršyja hady ŭ nas była hmina ŭ poŭnym składzie, ale nia nadta ščyra pracawała. Urad prysłaŭ u hminu niejkaha p. Krussa, katory ŭwajšoŭ u skład hminy pad nazowam sekwestratara i ščyra ŭziaŭsia za pracu. Choć pa wołaści zusim mała jeździŭ, za toje ŭ hminie pracawaŭ ščyra. Kali chto prynios spoźnieny padatak, — za kožny nakaz braŭ ekzekucyjnych 1 złot 50 hr, až nareščie z wojtam i pisaram papaŭ u turmu. etak skład hminy źmianiŭsia, a ščyraść da pracy astałasia taja samaja.

Ale dla ŭradu widać i hetaha mała, bo ŭ pačatku wieraśnia pryjechaŭ u hminu pawiatowy sekwestratar i pajechaŭ pa wołaści spahaniać „zaległości", i tak 15 wieraśnia pryjechaŭ i da mianie; u mianie była nie zapłačana majontkowych majowaja rata 52 zł. 79 hr. i hetuju sumu skazaŭ zapłacić iz pracentami, ličučy ad traŭnia miesiaca. Ja na toje hora nia zmoh sabrać usich hrošaj, a tolki 23 zł., tady pan sekwestratar uziaŭšy hetyja 23 zł. adličyŭ pracenty i ekzekucyjnyja, a astatak 17 zł. 70 hr. zaličyŭ na ratu, hetakim paradkam astałosia nie dapłačana 35 zł. 9 hr., za katoryja apisaŭ: kažuch, jarmiak i samawar, daličyŭ jašče ekzekucyjnyja; takim paradkam za adzin nakaz i adzin pryjezd sekwestratara, uziata dwa razy ekzekucyjnyja. Ci-ž heta nia ździeki?! Pakutnik.

Biełaruskaja lekcyja budzie ŭ niadzielu 17 kastryčnika ŭ 3 hadzinie ŭ sali Biełaruskaj Himnazii. Pračytaje lekcyju d-r J. Stankiewič na temu: „Biełaruskija musulmanie i biełaruskaja literatura arabskim piśmom. Uchod darma.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Radawaj Biełarusi.

Padwyška płaty rabotnikam. Kamisija dziela doślедaŭ zarabotnaje płaty apracawała prajekt, pawodle jakoha padwyšku majuć atrymać rabotniki, pracujučyja ŭ promyśle wałakonnym, metalurhičnym, a tak-ža rabotniki, jakija pierarablajuć syrec ziemlarobskich wytworaŭ.

Wywučeńnie historyi biełaruskaha teatru. Teatralnaja padsekcyja IBK wyznačyła cely rad dakładčykaŭ, jakija raspracoŭwajuć pytańni historyi biełaruskaha teatru. Miž inšym buduć raspracowany hetkija pytańni: biełaruskaja betlejka teatr časoŭ Marcinkiewiča, teatr časoŭ panščyny, biełaruskaha teatru časoŭ adradžeńnia epochi Ihnata Bujnickaha, teatr „Biełaruskaje t-wa Kamedyi i Dramy" i inš.

Aproč taho, padsekcyja adčyniaje teatralny muzej, dla jakoha ŭžo sabrana šmat kaštoŭnych matarjałaŭ.

Kižnyja bahaćci BSRR. Pastanowaj 16 maja h. h. rearhanizawana Biełaruskaja Dziaržaŭnaja i Ŭniwersyteckaja Bibliateka ŭ Centralny Diaržaŭny Knihaschoŭ i Bibliateku Ŭstanoŭ BSRR. Ad-načasna z pastanowaj adčynieny addzialeńni knihaschowu ŭ Mahilewie i Wiciebsku. Hetym aktam Biełaruskaja Dziaržaŭnaja Bibliateka wydzielena ŭ samastojnuju adzinku.

Za čas swajho istnawańnia bibliateka wyrasła i ciapier źmiaščaje ŭ sabie kala 300 tysiač tomaŭ. Bibliateka budzie wypaŭniać funkcyi bibliateki BDU i Inbiełkultu i budzie źmiaščać u sabie ŭsie biełaruskija kižnyja bahaćci, źjaŭlajušysia bibliahrafičnym centram.

Pry bibliatecy arhanizawany specyjalny bibliahrafičny addzieł, praca jakoha była raspačata ŭ 1923 h. šlacham wydzialeńnia addziełu sawieckaha budaŭnictwa, kudy byli źmieščany ŭsie litaraturnyja wydańni SSRR, pačynajučy z 1922 h.

---

niadzielu alkaholik światkuje nia dzień Boha; addaje češć i sławu, ale nia Bohu, a harełcy-alkaholu. Kali ŭsie kramy pazačyniany, karčmy paadčyniany, a kali kaściol na pałowu pusty, — karčmy pierapoŭnieny. Hetak światkuje alkaholik światočny dzień.

IV pryk. — „Šanuj baćku swajho i maci swaju".

Wiedajemo, što pjanica nie šanuje swaich baćkoŭ, a dzieci jahonyja nie šanujuć jaho, tamu, što nia wart jon pašany; jon nie kłapacicca ab wychawańni dzietak swaich, a swaim baćkom u staraści ichniaj kryžom i ciažaram jon, a nie padporaj, jak musiŭ-by byci.

V pryk. — „Nia zabiwaj".

Wiadomaja reč, što V pryk. „Nie zabiwaj" pjanicy-alkaholiki najbolej narušajuć. Nia tolki swajo žyćcio skaročywajuć pićciom harełki, ale skaročywajuć žyćcio žonki, dziaciej, a tak-ža parywajucca na žyćcio swaich bliźnich.

VI pryk. — „Nia cužałož".

Alkahol jość najbolšy worah maralnaści, dobrych pastupkaŭ. Myśli, dumki i žadańnia alkaholika skirowywajucca na niaprystojnyja rečy, a jahonyja pieśni, hutarki biazstydnyja, niemaralnyja. I kab nia było chmielnych napitkaŭ, była-by značna mienš cužałožstwa i druhich hrachoŭ.

Časta alkaholik pjany dapuścicca da hetakaha hrechu, jakoha-by nikoli nie zrabiŭ buduči ćwiarozym i jakoha musić paśla stydacca praz usio žyćcio.

VII pryk. — „Nia kradzi".

Alkaholik-pjanica kradzieć ad samaha siabie, žonki, dziaciej — zdaroŭje, majemaść, ci zarobak, bo marnuje zdaroŭje i prapiwaje majemaść ci zarobak.

A kali ludzi ničoha nia majuć, to kraduć čužoje, ašukiwajuć i hetak dzieci alkaholika-pjanicy robiacca žulikami zładziejami.

VIII pryk. „Nia świedč falšywa suprociŭ swajho bližniaha".

Pjany ci padwypiŭšy, kali jamu ŭžo razwiažacca jazyk, śmiajecca z susiedziaŭ bližšych i dalšych, abmaŭlaje, danosić usialakija plotki, ci sam wydumliwaje ich i hetak razdmuchiwaje ahoń nienawiści, niazhody, swarki pamiž swaimi bližnimi.

IX i X pryk. — Hetymi ŭsimi pieraličanymi pastupkami jon užo idzie suprociŭ IX i X pryk. Božych.

Kali my chočam, kab naš narod byŭ narodam maralnym, to pierš-na-pierš musim pracawać nad tym, kab jon byŭ ćwiarozym.

(Dalej budzie).

Druhim bokam nawukowaj bibliahrafičnaj pracy bibliateki źjaŭlajecca praca, jakaja prawodzicca supolna z IBK dziela składańnia poŭnaj bibliahrafii biełarusaznaŭstwa. Zaraz užo sabrana zwyš 50 tysiač kartak, IBK raspačaŭ wydańnie hetych matarjałaŭ. Drukujecca ŭžo IV tom etnahrafii, padrychtawany da druku addzieł I-šy „Pryrody i wytworčych sił".

Pry bibliatecy znachodzicca biełaruskaja knižnaja pałata, jakaja prawodzić taksama rehistracyju ŭsich drukawanych tworaŭ BSRR.

Biełarusksja knižnaja pałata wydaje swoj ŭłasny orhan „Letapis Biełaruskaha Druku".

Z Polščy.

Pryhawar u sprawie kap. Zahrajskaha. Adbyŭsia sud nad kap. Zahrajskim u sprawie zabojstwa šofera na st. Nawajelnia.

Sud prysudziŭ Zahrajskaha na 1 hod krepaści z zaličeńniem miesiaca areštu padčas śledztwa. I heta paśla sćwierdžańnia praz sud, što niabyło danych, kab šofer chacieŭ abrazić kapitana, a tak-ža, nia było dakazana, što abwinawačany byŭ zmušany baranić swajho žyćcia. Jak tanna cenicca žyćcio caławieka, kali sudziać aficera!

Źjezd nacyjanalnych mienšaściaŭ. U Waršawie 8 h. m. adbyŭsia zjezd nacyjanalnych mienšaściaŭ u Polščy.

U zjezdzie ŭziali ŭdzieł: Biełarusy, Ukraincy, Niemcy i Litoŭcy. Rezultatam naradaŭ było ŭtwareńnie supolnaha prasowaha biuro dla prapahandy ŭ krai i zahranicaj.

Učaśniki zjezdu pastanawili zrabić nastupny zjezd u bolš šyrokim kruhu, na jakim budzie bližej abhaworana prahrama dziejańnia.

Sprawa litoŭska-radawaha dahaworu. Staršynia Rady Ministraŭ marš. Piłsudski adbyŭ doŭhuju naradu z min. zahr. spraŭ p. Zaleskim. Razhladali sprawu dahaworu miž SSRR i Litwoj.

Baraćba z darahoŭlaj. U prošłym tydni adbyłasia narada ekanamičnaha kamitetu Rady Ministraŭ. Razhladalisia sposaby baraćby z darahoŭlaj.

Z Niezaležnaj Litwy.

Wodhuki litoŭska-radawaha dahaworu.

Litoŭska-radawy dahawor i Wilenskaja sprawa. „Kurjer Wileński" padaje, što Šležewič, staršynia litoŭskich ministraŭ, padčas hutarki z pradstaŭnikom „Elty" ŭ sprawie litoŭska-radawaha dahaworu skazaŭ, što praz hety dahawor Rady jašče raz śćwierdzili ŭsie asnowy litoŭska-radawaha dahaworu z 1920 h., u jakim Wilnia pryznajecca Litwie. Ciapier Polšča nia budzie mieć padstawy tłumačyć, što Ryski traktat źmianiŭ asnowy terytoryjalnyja dahaworu z 1920 h. Ureście Šležewič dadaŭ, što Rady, u asobnaj nocie, specyalna ŭ wilenskaj sprawie, zajawili, što hwałt hien. Żelihoŭskaha nie źmianiŭ stanowišča Radaŭ da Litwy i što Rady nie pryznajuć ani hwałtu Żelihoŭskaha, ani pastanowy Rady Ambasadaraŭ što da ciapierašnich polska-litoŭskich hranic.

Ci budzie ratyfikawany litoŭska-radawy dahawor. U Koŭni 4 h. m. na supolnym pasiedžańni ministraŭ i sojmawaj kamisii da spraŭ zahraničnych min. Šležewič zreferawaŭ apošni dahawor z Radami. U sojmawych kruhach spadziajucca, što Sojm Litoŭski zmoža znajści bolšaść dla ratyfikacyi ŭmowy.

Liha Narodaŭ ab litoŭska-radawym dahawory. Anhielskaja hazeta „Temps", abhawarywajučy sprawu litoŭska-radawaha dahaworu, uważaje, što hety dahawor moža narušyć spakoj u ŭschodniaj častcy Eŭropy. Miejsca dahaworu, dzie haworycca ab Wilni, wyrazna piarečyć Ryskamu dahaworu. Dziela zachawańnia spakoju „Temps" radzić Polščy i Litwie papracawać nad parazumieńniem.

Litoŭska-radawy dahawor i litoŭski pasoł u Paryžy. Litoŭski pasoł u Paryžy Klimas padčas hutarki z supracoŭnikam haz. „Последніе Новости" skazaŭ, što litoŭska-radawy dahawor nia wychodzie za hranicy dahaworu z 1920 h. Rady padpisywajučy Ryskuju ŭmowu z Polščaj addali Polščy ziemli miž hranicaj Litoŭskaj i hranicaj idučaj na ŭschod ad Miensku, pakidajučy spor za Wilniu Polščy i Litwie. Konferencyja Ambasadaraŭ wyrašyła sprawu Wilni na karyść Polščy, čaho ŭrad Litwy nia pryznaŭ, a Liha Narodaŭ pakinuła hetuju sprawu nia wyrašanaj. Takim paradkam dahawor hety zusim nie piarečyć Lizie Narodaŭ. U najbližejšym časie treba spadziawacca padobnych dahaworaŭ miž Łatwijaj, Estonijaj, Finlandyjaj i Radami.

Litoŭskija prafesyjanalnyja sajuzy wysyłajuć delehataŭ u SSRR. Na apošnim pasiedžańni biura sac.-demakratyčnych prafesyjanalnych sajuzaŭ u Koŭnie razhladałasia sprawa pasyłki delehataŭ u SSRR.

Delehacyja maje wyjechać pad peŭnymi warunkami. Jany chočać sabie zahwarantawać swabodny ahlad fabrykaŭ, turmaŭ GPU i turmy na Saławieckich astrawoch.

Kali budzie ratyfikawany litoŭska-radawy dahawor. „Hołas Litwy" padaje, što ratyfikacyja rad.-lit. dahaworu nastupie tolki paśla padpisańnia handlowaje ŭmowy z Radami. Heta maje być naciskam sa starany Litwy na Rady ŭ kirunku ŭstupak pry pierahaworach handlowych.

Z žyćcia haspadarskaha.

Wywoz drewa. „Kurjer Wileński" padaje, što wywoz drewa z hodu ŭ hod pawialičawajecca. Wiazuć jaho čyhunkami trochu abroblenym i prosta belkami blizu ŭ-wa ŭsie bolš pramysłowyja dziaržawy, jak: Anhlija, Hałandzija, Niamieččyna, Belhija, Francyja.

Jak wyhladaje nieŭradžaj u Wilenščynie. Sioleta da siaredniaha narmalnaha ŭradžaju niechapaje:

u Wilenska-Trockim paw.	143.000	ctn. metr.
„ Świancianskim	177.000	„ „
„ Ašmianskim	91.000	„ „
„ Brasłaŭskim	203.000	„ „
„ Pastaŭskim	160.000	„ „
„ Dzisienskim	132.000	„ „
„ Wialejskim	116.000	„ „
Razam . .	1.022.000	ctn. metr.

Usiu wahu stanowišča, u jakim apynułasia Wilenščyna, zrazumiejem, kali adznačym, što ŭ narmalnych warunkach u Wilenščynu prywoziłasia kala 170.000 centn. metr., a sioleta niechapaje 1.200.000 cent. m.

10-LEĆCIE „KRYNICY“.

U hetym miesiacy siol. h. kančajecca 10-ty hod, jak pačała wychodzić u świet „KRYNICA“. Woś-ža naša Redakcyja z pryčyny dziesiacilećcia ŭ dzień 24 kastryčnika siol. h. ładzić światkawańnie, na jakoje zaprašaje ŭsich swaich supracoŭnikaŭ, prychilnikaŭ i hramadzianstwa ahułam.

U dzień światkawańnia adbudziecca takža narada našych supracoŭnikaŭ, jakich zaprašajem źjechacca na toj-ža dzień 24.-X.-26. ranicaj, abo 23.-X. wiečaram.

Narada adbudziecca 24.X a hadz. 12 dnia, a światkawańnie ŭ h. 7 wieč. u Red. „Bieł. Krynicy“ (Połackaja wul.Nr. 4 — 10).

Dyk rychtujciesia, Hramadzianie!...

Z zahranicy.

Łatwija Za prykładam Litwy. U Ryzie 8 h. m adbyłasia narada pad kiraŭnictwam min zahr. spraŭ Ulmanisa ŭ sprawie padhatoŭki pierahaworaŭ z Radami ŭ sprawie ŭzajemnaj neŭtralnaści.

S. S. R. R. Apazycyja ŭzmahajecca. Z Maskwy pawiedamlajuć, što ruch apazycyjny ažywiŭsia jznoŭ. Adbywajucca nielehalnyja sabrańni. Na čale ruchu stajać: Zinoŭjeŭ, Trocki, Radek, Piatakoŭ, Smilin i inš.

Kanferencyja kamunistaŭ adłožana. Wyznačanaja pierš Usierasiejskaja Kanferencyja kamunistyčnaja na 15 kastryčnika, adłožana na 10 dzion. Chodziać čutki, što pryčynaj hetaha jość silnaja padhatoŭka apazycyi da zmahańnia na partyjnym źjeździe.

Niamieččyna Wilhelm II wiartajecca damoŭ. Z Berlina pawiedamlajuć, što niamiecki car pakinuŭ Doorn, dzie dahetul byŭ i wyjechaŭ u kirunku Niamieččyny, dzie jon maje asieści ŭ zamku Hamburskim.

Z Wilni.

Kamunistyčnyja adozwy. Jak pišuć polskija hazety nočču z 6 na 7 h. m. na pradmieściach Wilni byli paraskidanyja kamunistyčnyja adozwy padpisanyja praz Akružny Kamitet Kamunistyčnaj Partyi Zachodniaj Biełarusi.

Zaraznyja chwaroby ŭ Wilni. Addzieł zdaroŭja pry Mahistracie m. Wilni padaje da wiedamaści, što lik zaraznych chwarobaŭ za apošni tydzień wyhladaje hetak: brušnoha tyfusa 10, plamistaha 1, wospy 1, wodry 1, rožy 4, suchotaŭ 3.

Naša Pošta.

H. ŁOŚ z pap Świra: Prośbu Wašu spaŭniajem.

K. JUCHNIEWIČU: Waš raskaz da druku nie padchodzić. Zahadki duža dobryja. Razhadali zahadku tak-ža dobra.

KLUČANOWIČU: Waš wierš: „Wiečar nadchodzić“ da nas nie dajšoŭ; a wierš: „Sielanin“ atrymali. Pastarajemsia nadrukawać. Pišycie ab žyćci wašaj staronki.

JALINCY: Atrymali, skarystajem.

Usiačyna.

HŁUCHI, KALI NIE PAČUJE, DYK WYDUMAJE.

Ludziej na świecie mnoha ŭsiakich:
Jość z nosam toŭstym, jak truboj,
Z nahami jość jak kleščy raka,
Z wialikaj z cebar haławoj!
Dary pryrody — dyk wiadoma:
Nia možna nawat ich pradać;
Ci my pamiž swaich u doma,
Ci ŭ ludzi jdziom — pawinny brać.
Pryšłosia raz adzin hłuchomu
Na Spasa ŭ cerkwie pabywać;
Hadoŭ dziesiatak peŭna z domu
Jon za paroh nia moh stupać.
Až tut na leta stała lepiej
I staŭ jon synu dakučać:
„Synok moj miły, — jamu klepie —
Chaču ja ŭ spowiedzi bywać“.
I woś pa dobraj łascy syna
Jaho ŭ cerkwie bačym my:
Staić, hladzić kruhom wačyma
I wun što ŭhledziŭ la ściany.
Stajaŭ tam čaławiek hubaty —
Jamu na't hetaha nia ŭciam,
Što na jaho hladzić zaŭziata
Hłuchi pakutnik naš Ściapan.
„Hladzi! hladzi! to-ž hety świšča —
Jaho susiedu pakazaŭ. —
Jon dumaŭ peŭna na jhryšča,
A nie ŭ carkwu da nas papaŭ“.
„Ad rodu jon taki hubaty, —
Susied uśpieŭ toj adkazać. —
Z natury jon taki łupaty
I susim nia dumaje świstać.“

N. ŽALBA.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —

Biełaruskaja Kniharnia „KRYNICA“

St. Stankiewiča. Wilnia, Zawalnaja wul. Nr 7.

Pradaje ŭsialakija biełaruskije knižki, a taksama školnyja padručniki biełaruskija, polskija i rožnyja školnyja i piśmiennyja pryłady.

Wysyłaje na prawincyju pa atrymańni naležnych hrošy, abo zadatku nia mienš treciaj časci.

Nr. 6. **„ZORKA“** **Addzieł dla našych dzietak.**

PAPAŁA KASA NA KAMIEŃ.

(Z ukrainskaha).

Pryšli da šaŭca hości. Pasyłaje šawiec swajho małoha pamocnika z zbankom kupici piwa.

— Ale-ž wy, panie majstra, nie dali mnie hrošy na piwa.

— „Dyk kožny durań patrapić pryniaści piwa za hrošy. A ty pryniasi biaz hrošaj, — tady budzie štuka“...

Cłapiec pajšoŭ. Za časinu waročajecca, stawić spakojna pierad šaŭcom na stale parožni zbanok i kaža:

— Kali łaska, picie, panie majstra!

— A što ja budu pić, kali zbanok parožni?!

— E, heta kožny durań patrapić z poŭnaha napicca, a wy napiciesie z parožniaha — woś budzie štuka!...

PRYJACIELI ZIEMLAROBAWY.

(„Świt Dytyny“).

U Francyi ŭsiudy na paloch, na staŭbach prydarožnych razwiešany hetakija nadpisy:

„Wožyk kormicca myšami, ślimakami, husianicami dy inšymi škodnymi ziemlarobu stwareńniami — nie zabiwajcie wožykaŭ!“

„Krot zjadaje čarwiaki i husianicy — nie zništažajcie kratoŭ!“

„Kožnaja rapucha zjadaje za adnu hadzinu kala 30 škodnych čarwiakoŭ — nie zabiwajcie rapuchaŭ!“

„Chruščy, dy rožnyja čarwiaki najhoršyja niepryjacieli ziemlarobawy. Adnyja tolki ptuški mohuć lohka sprawicca z imi“.

Nie wyjmajcie z hniozdaŭ ptušynych jaječak i ptušaniatak“.

KANWALIJA.

U maleńkaj, krywieńkaj chatcy pad lesam żyła sa swajej matkaju biednaja maleńkaja dziaŭčynka. Jana hulała pa zialonaj sienažaci z druhimi dziaćmi, paświła žywinu, źbirała kraski, słuchała ptušačyja pieśni i choć biednaja, ale była wiasiołaja i ščaśliwaja.

Dy nia doŭha pažyła jana na biełym świecie; — raz niejak zachwareła i chutka pamiorła, a dziela taho, što była wielmi dobraja, zaraz-ža paśla śmierci apynułasia ŭ niebie siarod biełych, skrydłatych aniołkaŭ, siarod ptušak rajskich.

I pytajucca ŭ jaje aniołki: „Ci nie škada tabie, dziciatka, twajej chatki ŭbohaj?“ A jana im adkazwaje: „Jakža-ž ja mahła-b škadawać swajej chatki krywoj dy maleńkaj, kali ja ciapier žywu ŭ cudoŭnym niebie!“

Aniołki iznoŭ pytajucca: „A ci nia sumuješ ty pa dzieciach, z katorymi hulała pa kwietkach, što rastuć na wašym łuzie?.

— „Čaho-ž ja mieła-b sumawać pa dzieciach, kali tut z aniołkami hulaju, ci pa kwietkach, kali tut šmat piakniejšyja rastuć nawakoła“.

Nakaniec aniołki pytajucca: „A ci nie škaduješ ty swajej matki, što tam na ziamli tak horka pa tabie płača — zabiwajecca?“

Uspomniŭšy swaju mamu, dziaŭčynka zasmuciłasia, scisnułasia jej serca, a z wačej pasypalisia drobnyja ślozki.

Dy nia ślozkami jany na ziamlu ŭpali, a źjawilisia ŭ hustym lesie, pobač matčynaj chatki, biełymi, pachniušymi čaračkami, lesawoj kanwalijaj. **Z. W.**

HOŚCI SINIČKI.

Sinička-siastryčka,
Skul ty haściej mieła?
Saławiej byŭ z łuhoŭ
Čorny drozd—z lasoŭ,
A warobčyk, dobry chłop-[čyk
Z zialonych sadoŭ.

Sinička-siastryčka,
Što im jeści dała?
Saławiej jeŭ muški,
Čorny drozd čarwiački,
A warobčyk, dobry chłop-[čyk
Samyja krošački.

Sinička-siastryčka,
Što ım pici dała?
Saławiej piŭ miadok,
Čorny drozd z jahad sok,
A warobčyk, dobry chłop-[čyk
Tolki rasu z kwiatok.

Sinička-siastryčka,
Jak tabie dziakawali?
Saławiej zapiajaŭ,
Čorny drozd zaświstaŭ,
A warobčyk, dobry chłop-[čyk
Tolki začyrykaŭ.

Hałubka.

KONI I HUSI.

Daciahnuli koni ciažki wialičezny woz sa zbožam da młyna, hdzie im užo možna było krychu adpačyć. Koni byli zamaryŭšysia: ciažka dychali. A pad wozam sabrałasia šmat husiej dy kryčali na ŭwieś padworak.

— „Dziŭnyja stwareńni“ — pakiwaŭ haławoju maładziejšy koń — „kryku, homanu až wušy balać, a da raboty da nijakaj niazdatnyja“..

A druhi koń kaža: „Nie darma haworać, što hdzie šmat hutarki, tam mała raboty“... N—ja.

MUŽYKOWY SANI.

Złamalisia ŭ mužyka sani. — „Nu — skazaŭ jon babie, — zrablu ja ciapier sani wialikija, wialikija!“. Staŭ jon ŭ chacie rabić sani i kaža babie: „Hladzi, baba, ci dobryja rablu ja sani?“ Pahladzieła baba i kaža: „Tak to tak, ale won wieźci jak?!“ Ničoha nie paznaŭ mužyk, ab čym kaža baba. Robić jon sani wialikija: „Nu ciapier hladzi, baba, ci dobryja wychodziać sani?“ Pahladzieła baba i kaža iznoŭ: „Tak to tak, ale won wieźci jak?“ — „Ech ty, baba“, — kaža mužyk — „ničoha ty, widać, nia znaješ“.

Zrabiŭ mužyk sani, wialikija, wialikija i staŭ ich z chaty won wywazić, asani ŭ dźwiery nia lezuć. Tady paznaŭ mužyk, ab čym hawaryła baba...

Paznaŭ, ale pozna!...

B. S.

DZIETKI! ČYTAJCIE KNIŽKI I HAZETY Ŭ SWAJEJ — — RODNAJ BIEŁARUSKAJ MOWIE! — —

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič. Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.